

Agata Tatarenko

## Wizyta Swiatłany Cichanouskiej w Republice Czeskiej w cieniu kampanii wyborczej

**W dniach 6-9 czerwca 2021 r. miała miejsce wizyta Swiatłany Cichanouskiej w Republice Czeskiej. Białoruska opozycjonistka przyjechała do Pragi na zaproszenie przewodniczącego Senatu Republiki Czeskiej Miloša Vystrčila. Spotkała się również z premierem Andrejem Babišem oraz prezydentem Milošem Zemanem, który wyraził poparcie dla działań białoruskiej opozycji. Wizyta wpisała się w kampanię wyborczą trwającą obecnie w Republice Czeskiej.**

Pobyt w Republice Czeskiej był częścią podróży dyplomatycznej Swiatłany Cichanouskiej po Europie. Wcześniej przedstawicielka białoruskiej opozycji odwiedziła Warszawę, zaś z Pragi udała się do Berlina. Do Republiki Czeskiej Cichanouska przybyła na zaproszenie Miloša Vystrčila, przewodniczącego Senatu (Obywatelska Partia Demokratyczna, ODS), znanego z opozycyjnego nastawienia wobec poglądów premiera Andreja Babiša oraz prezydenta Miloša Zemana (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 254](#)).

**Program wizyty.** Swiatłana Cichanouska 7 czerwca została przywitana w Pradze przez delegację Senatu, składającą się z Miloša Vystrčila, wiceprzewodniczących Senatu Jiříego Růžičkę i Jiříego Oberfalzera, przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych, Obrony i Bezpieczeństwa Pavla Fischera oraz senatora Davida Smoljaka. Dzień wcześniej Cichanouska odbyła spotkanie z Vystrčilem. Mimo nieoficjalnego charakteru spotkania – był to spacer po Pradze – w mediach społecznościowych, na profilu przewodniczącego Senatu Republiki Czeskiej, opublikowano obszerną fotorelację z wydarzenia. 8 czerwca białoruska opozycjonistka została przyjęta przez premiera Andreja Babiša oraz prezydenta Miloša Zemana. W kolejnym dniu wzięła udział w posiedzeniu Senatu Republiki Czeskiej, w czasie którego zabrała głos. W przemówieniu, stanowiącym centralny punkt programu wizyty, Cichanouska wezwała Republikę Czeską do nieuznawania reżimu Łukaszenki oraz zaapelowała o dalszą pomoc dla protestujących Białorusinów oraz wprowadzenie sankcji wobec przedstawicieli białoruskiego systemu władzy.

Przywołała również niedawne przymusowe lądowanie samolotu cywilnego podczas lotu nad Białorusią oraz zatrzymanie opozycyjnego dziennikarza Ramana Protasiewicza, co – jej zdaniem – wskazuje na terrorystyczny charakter reżimu Łukaszenki. W swoim przemówieniu wielokrotnie wspominała byłego prezydenta Václava Havla, a także przytaczała idee filozofa Jana Sokola. Senat Republiki Czeskiej uznał Cichanouską za główną przedstawicielkę narodu białoruskiego.

Cichanouska spotkała się również z ministrem spraw zagranicznych Republiki Czeskiej Jakubem Kulhánkiem (Czeska Partia Socjaldemokratyczna) oraz z prezydentem Pragi Zdenkiem Hřibem, jednym z liderów Czeskiej Partii Piratów, mającej aktualnie największe szanse na wygraną w wyborach parlamentarnych zaplanowanych w Republice Czeskiej na październik 2021 r. Czeska Partia Piratów wielokrotnie udzielała wsparcia Cichanouskiej oraz protestującym na Białorusi. W sierpniu 2020 r. w Pradze, między innymi na Nowym Ratuszu, czyli siedzibie Rady Miasta, wywieszono białoruskie flagi, które symbolizowały solidarność z protestującymi. Rada Miasta Pragi zatwierdziła także bezpłatny wynajem kilku mieszkań miejskich, które zostały oddane do użytku ofiarom białoruskiego reżimu. W Nowym Ratuszu odbywa się obecnie wystawa prac białoruskich artystów antyreżimowych, zorganizowana przez Unię Białorusinów z siedzibą w Pradze.

Warto przypomnieć, że w swoim programie wyborczym, ogłoszonym wraz z ugrupowaniem Burmistrzowie i Niezależni, Czeska Partia Piratów zapowiedziała, że – w przypadku zwycięstwa w wyborach – w doborze

partnerów strategicznych w polityce zagranicznej będzie kierować się takimi kryteriami, jak np. przestrzeganie przez dane państwo praw człowieka (zob. [„Komentarze IeŚ”, nr 399](#)).

**Reakcje w Republice Czeskiej.** Największe zaskoczenie opinii publicznej wywołało spotkanie Cichanouskiej z prezydentem Milošem Zemanem, znanym ze swoich prorosyjskich sympatii. Według informacji przekazanych przez rzecznika prezydenta Jiříego Ovčáčka Zeman zapewnił o osobistym wsparciu dla Swiatłany Cichanouskiej, a także o wsparciu ze strony Republiki Czeskiej, oraz życzył białoruskiej opozycji „zwycięstwa w starciu z ostatnim europejskim dyktatorem”. Prezydent Zeman zaproponował ponadto Cichanouskiej otwarcie biura w Pradze. Wizyta białoruskiej opozycjonistki zbiegła się z publikacją raportu Komisji Spraw Zagranicznych, Obrony i Bezpieczeństwa Senatu Republiki Czeskiej, z którego wypływał wniosek, że Miloš Zeman nie jest w stanie pełnić obowiązków prezydenta Republiki Czeskiej (zob. [„Rozmowy IeŚ”, nr 164](#)). Impulsem do powstania raportu było stanowisko prezydenta w sprawie wybuchu w składzie amunicji w miejscowości Vrbětice w 2014 r., które podawało w wątpliwość wyniki śledztwa w tej sprawie. Zeman twierdził, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby stwierdzić, że za eksplozją stali agenci Głównego Zarządu Wywiadowczego Rosji (GRU). Można zatem wnioskować, że życzliwe przyjęcie Cichanouskiej przez Zemana miało na celu złagodzenie wizerunku prezydenta jako wyraziciela interesów Rosji w Republice Czeskiej.

Podobne zaskoczenie opinii publicznej wywołało spotkanie Cichanouskiej z premierem Babišem. We wrześniu 2020 r. premier Republiki Czeskiej jako pierwszy z partnerów odmówił spotkania z kandydatką białoruskiej opozycji w czasie szczytu Grupy Wyszehradzkiej w Lublinie. Swoje podejście tłumaczył tym, że nie chce podejmować pochopnych decyzji, które mogłyby się okazać niezgodne ze stanowiskiem Unii Europejskiej bądź też zostać wykorzystane przez białoruską propagandę (zob. [„Komentarze IeŚ”, nr 253](#)). Premier Andrej Babiš przekazał wiadomość o spotkaniu z Cichanouską przez media społecznościowe. Ograniczył się jednak do publikacji zdjęcia i lakonicznego komunikatu. O przebiegu rozmów poinformowała sama białoruska opozycjonistka, również zresztą za pomocą mediów społecznościowych. Napisała, że premier Republiki Czeskiej wyraził poparcie dla pokojowych protestów i programów rehabilitacji dla osób rannych i torturowanych przez reżim. W czasie spotkania poruszono także temat pomocy dla białoruskich studentów i diaspory oraz sankcji ekonomicznych.

Sprzeciw wobec wizyty Swiatłany Cichanouskiej wyraziła Komunistyczna Partia Czech i Moraw (KSČM). Vojtěch Filip, przewodniczący KSČM, skrytykował działania Miloša Vystrčila, który – jego zdaniem – samodzielnie prowadzi politykę zagraniczną niezgodną z czeskim interesem państwowym. Filip odniósł się również do stanowiska Senatu, według którego Cichanouska została uznana za główną przedstawicielkę narodu białoruskiego. Przewodniczący KSČM wskazał, że zgodnie z prawem międzynarodowym tylko sami Białorusini mogą o tym zdecydować, zaś wyniki wyborów w tej sprawie były inne.

**Wnioski.** W czasie pobytu w Republice Czeskiej Swiatłana Cichanouska spotkała się zarówno z przedstawicielami władz centralnych oraz samorządowych, jak i z opozycją. Przebieg tej wizyty nie odbiegał zatem od planu jej podróży do innych państw, np. Polski.

Sporym zaskoczeniem dla opinii publicznej było spotkanie białoruskiej opozycjonistki z prezydentem Zemanem, a zwłaszcza złożona przez niego deklaracja wsparcia działalności Cichanouskiej. Te wypowiedzi należy jednak odczytywać w kontekście sporu na linii pałac prezydencki–Senat. Z kolei spotkanie z premierem Andrejem Babišem nie przełożyło się na żadne konkretne rezultaty i miało charakter wizerunkowy.

Dla partii opozycyjnych wizyta Swiatłany Cichanouskiej była okazją do manifestacji własnych poglądów na politykę zagraniczną, odmiennych od wyrażanych przez obóz rządzący, zwłaszcza w zakresie relacji z Rosją. Warto przypomnieć, że ODS, do której należy Miloš Vystrčil, wielokrotnie zarzucała rządowi działania godzące w wartości demokratyczne i niezależność państwa. Samo zaproszenie Cichanouskiej wpisuje się w dotychczasową działalność opozycyjną ODS na arenie międzynarodowej. Podobne znaczenie wizyta białoruskiej opozycjonistki miała dla Czeskiej Partii Piratów. Ponadto stworzyła możliwość zaprezentowania konkretnych działań mających na celu udzielenie pomocy Białorusinom i realizowanych przez władze miasta, na których czele stoi jeden z liderów tej partii.